

Retrospekcja – Krzysztof Klenczon

Uuuu

Zamknąłem dzień za sobą,
jak drzwi obcego domu

Nie pójdę już za tobą, nie powiem nic nikomu

I nic już nie zostanie

Z godziny naszych zwierzeń

Bo nawet twoją pamięć czas kiedyś mi odbierze

I będzie tak, jak gdyby się nie stało nic

Spóźniony żal, zdławiony gniew, podarty list

I jeśli przejdę obok, nie zwolnię nawet kroku

Zamknąłem dzień za sobą,

Jak drzwi obcego domu

Ma, na, na



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych